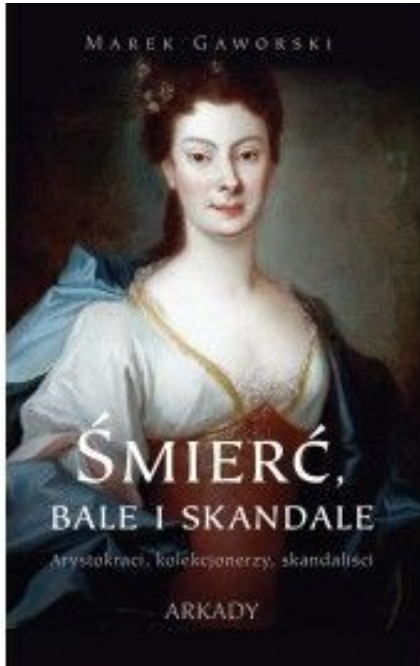


ŚMIERĆ, BALE I SKANDALE. Arystokraci, kolekcjonerzy, skandaliści



Cena: 55,30 PLN

Opis słownikowy

Autor	Gaworski Marek
Format	14x20,5
ISBN	978-83-213-5225-1
Rok wydania	2022
Wydawca	Arkady

Opis produktu

Oprawa miękka, Stron 352

Barwne opowieści o najświetniejszych i najbogatszych, których dziś nazwalibyśmy... celebrytami.

Książka o arystokratkach ze szczególnym zamiłowaniem do dzieł sztuki, kolekcjonowania malarstwa, rzeźby i biżuterii, co traktowali nie tylko jako lokatę kapitału, ale przede wszystkim jako dowód ich społecznego statusu. Lekkość, z jaką kolekcje budowano, a potem parcelowano, każe nam doceniać fakt, że wiele ich elementów nadal możemy podziwiać w muzeach.

A to wszystko podane lekkim językiem, z pełnym humorem, ale i historycznej dokładności komentarzami autora. W książce znaleźć można mnóstwo barwnych cytatów z autentycznej korespondencji, dokumentów sądowych i prasy z epoki – przytaczamy je w oryginalnym brzmieniu, nieraz z fantazyjną pisownią i interpunkcją, żeby oddać niezwykłą językową inwencję i niekonwencjonalne usposobienie naszych bohaterów.

Wydawnictwo ARKADY rozpoczyna tym tomem serię opowieści Marka Gaworskiego o słynnych rodach arystokratycznych: Potockich, Czartoryskich, Poniatowskich, Zamoyskich i Lubomirskich. Ponadto przewijają się w niej też król August II Mocny i Anna Orzelska, dziesiątki dam, matron i kurtyzan, a poniekąd również Napoleon Bonaparte, Alfons Mucha i jego Brunetka.

Marek Gaworski jest autorem ponad 60 książek, albumów i monografii o zamkach, pałacach i innych zabytkach w Polsce, w ostatnich latach szczególnie skoncentrowanym na losach dawnej arystokracji. Z entuzjazmem śledczego wyszukuje materiały źródłowe w prasie, dokumentach sądowych czy zachowanej korespondencji, tak aby możliwie wiernie oddać realia i nastroje interesujących go czasów. Dzięki temu, że sam autor fotografuje opisywane założenia architektoniczne, Czytelnik może w pełni docenić zarówno ich piękno, jak i barwne, pełne wzlotów i upadków życie wypełniające niegdyś ich mury.

Po pracy miłośnik kotów, które jako jedyne są w stanie odciągnąć obiektyw jego aparatu od architektury.